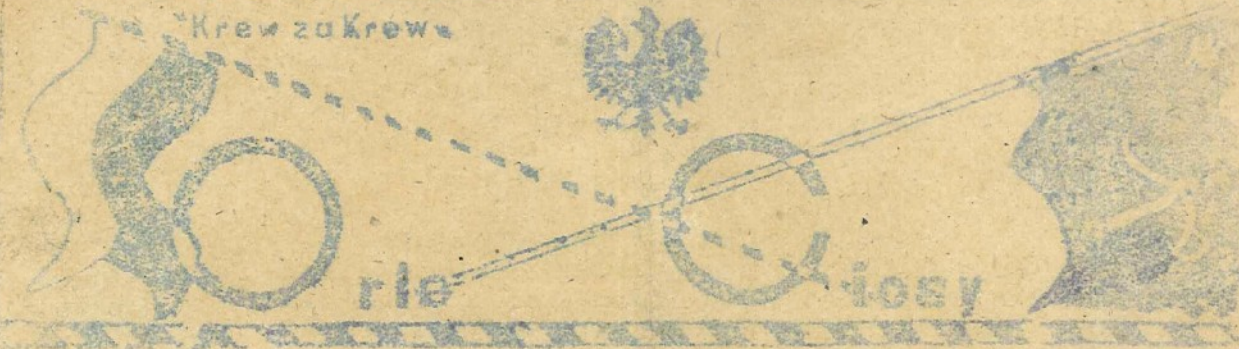


54  
43



Nr. 23/62.

Dnia 15 marca 1944 r.

R O Z K A Z



Żołnierze !  
 Przyzwijcie wszystkie nadzieje !  
 Przyzwijcie wszystkie włary,  
 I swięćcie nimi miecze !  
     Oto się piszą dzieje:  
     Nad Polską dymią pożary -  
     W pożarach wolność dnieje !  
     Krew co z ran naszych ciecze,  
     Dopełni dzisiaj miary !  
 Bagnetem piszcie kartę,  
 Kwią - dziełem naszych rąk....  
 To pismo nie zafarte  
 W gromowej dziejów burzy,  
 Bóg gromem swym powtórzy -  
 Pioruny biją wkrąg.  
     Żołnierze, dzieci Bellony !  
     W śmiertelne boje idący,  
     Sroźcie się jako lwy !  
     Nad Polską sztandar spłoniony,  
     Zwycięski, tryumfujący -  
     Chorągiew waszej krwi !

S Z U B I E N I C E :

"Szubienice wasze pracują dla niepo-  
 dzielności Polski".  
 S. Żeromski. /"Róża"/

Im bliższa Niemiec staje się wyraźniejsza i bliższa, tym wyraźniej występują złe siły niemieckie, tym wzrasta bezmyślny i ślepy terror okupanta. Przejawia się on w: 1. olbrzymich aresztowaniach, 2. masowych rozstrzelaniach, 3. zbiorowych szubienicach. Wszystkie te trzy czynniki razem silnie wstrząsnęły społeczeństwem.

W zależności od środowiska - wstrząs wywołany terorem, przejawia się dwójako: ludzie bądź popadają w nastrój wzmożonego lęku, bądź też ogarnia ich taka silna fala wzburzenia i pragnienie zemsty, iż gotowi są przy łada podnieść rozpoczęć akcję odwetową na wrogu. Postarajmy się jednak jaknajbardziej oddalić od siebie uczucia i możliwie na chłodno ocenić sytuację. Wynikiem takiej oceny będzie stwierdzenie dwóch faktów:

1. Terror obecny nie jest czymś wyjątkowym w Polsce. Potworne zbiorowe morderstwa, w których ginęło jednocześnie setki Polaków stosował okupant u nas wielokrotnie, przy najbliższych okazjach. Najbardziej nieludzkie wysiedlenia, przeprowadzane w najstraszniejsze mrozy - dotyczyły wielokrotnie nie tylko pojedyncze miasta ale i prowincje całe. A łapanie? A masowe mordy w stolicy ostatniej jesieni? Powtarzamy - terror obecny nie jest ani zjawiskiem nowym, ani silniejszym od już znanych.



44



2. Teror tegorocznej zimy nie ogarnia całej Polski. Na ziemiach zachodnich i w Małopolsce jest raczej pewna przerwa w terrorze. Fala wzmożonych represji przechodzi głównie przez jedną z najbardziej nieszczęsnych ziem - Lubelszczyznę, w mniejszym stopniu przez Mazowsze, Kelecczyznę i radomskie.

A jeśli mimo tych stwierdzeń społeczeństwo tak silnie przeżywa wypadki, to przyczyna tkwi w fakcie psychologicznym: pobudzająco na naszą wyobraźnię działa niesamowity w swej potworności mord popełniony swego czasu, na milionowych rzeszach polskich żydów, która to zbrodnia otworzyła nam oczy na to, do czego mogą być naprawdę zdolni Niemcy.

Skoro tak jest jak twierdzimy, że terror niemiecki nie jest w rządzie zbrodni niemieckich ani czemś wyjątkowym, ani czemś najsiłniejszym, to wynik takiego stwierdzenia może być tylko jeden:

Każdy wyrobiony Polak i Polka winni w swym bliższym i dalszym otoczeniu być osobliwie ostrożnym w oprowadzaniu wewnątrz i równowagi nerwów. Wszelkie tchórzliwe zastrachanie nic nie daje, a jest tylko upokarzającą nieczemnością. Wszelkie wpadanie w historię, żądając natychmiastowej akcji powstańczej - jest niebezpiecznym odruchem. Nigdy jeszcze tak jak dziś nie zależało na tym, aby zachować panowanie nad sobą i nie dać sobie narzucić tego, czego chcą Niemcy - przedwczesnego zbrojnego wystąpienia. A pamiętajmy: równocześnie z Niemcami nad sprowokowaniem Polaków do wystąpienia zbrojnego pracuje wytrwale i uporczywie Moskwa przez t.zw. "Polską Partię Robotniczą".

Co innego jednak powstanie zbrojne, na wybuch którego jedynie Rząd Polski w Londynie da nam rozkaz, a co innego mocna postawa i opór dawany okupantowi. Gdyby wróg chciał zastosować wobec ludności polskiej metody stosowane do żydów - spotka się na pewno z najbardziej zdecydowanym oporem całego Narodu Polskiego. Nigdy nie pozwolimy się traktować jak barany bezwolne i bezbronne. Nowa "moda" szubienic nie zmusi nas do uległości. Masowe mordy przez rozstrzeliwanie - już wydają się Niemcom nieskuteczne. Aby wywołać w społeczeństwie nastrój grozy, aby społeczeństwo to złamać moralnie, zmusić do zupełnego posłuszeństwa - wybrano szubienicę, jako sposób na szerzenie grozy.

Głupie łby niemieckie grubo mylą się w swych rachubach. Zamierzenia ich wywołują wręcz odwrotny skutek. Jest to gaszenie pożaru przez zalanie ognia benzyną. To prawda - tysiące Polaków ogląda ciała nieszczęsnych, spontewieranych, w strasznych mgłach koczujących ludzi, pozostawionych całymi dniami na miejscu kaźni, to prawda - tysiące polskich dzieci, kobiet i mężczyzn widzi to potworne widowisko, ale co czuje oglądający?

Wróg za pomocą szubienic ukrył bicz na siebie samego. Groza szubienic nie łamie polskich dusz. Szubienicę mgłą nienawiści zasnuwa nasz wzrok. Na całą długość życia zaszczerpa niezłomną wolę: niemiecki naród zwyrodniałców, musi być w tej wojnie raz na zawsze uniczeszkodliwiony.

Jeśli chodzi o odwrotną stronę sprawy, to musimy tu uczynić następujące uwagi:

1. W każdym obwieszczeniu o szubienicach lub masowych mordach władze niemieckie, że jest to odwet za sabotaż popełniony przez tę czy inną grupę. Ojóż my nie jesteśmy tak dobrze jak okupant poinformowani! Każde z tych sabotaży czyni. I dla nas ta sprawa jest nieważna. My dzielimy akty sabotażu inaczej: na akty mądre i głupie, skuteczne i nieskuteczne. Palenie zboża, rozbijanie młocarń, zabicie pier-





56  
45

Nr. 23/62.

ORLE CIOSY

Str. 3-cia.

wszego z brzegu napotkanego Niemca i tym podobne wyładowanie swej energii pobudzonej kieliszkie "bimbru" jest aktem sabotażowym głupim i nieskutecznym, gdyż w niczem nie dotknie okupanta, gdyż nie osłabia jego siły, a daje mu tylko okazję do mordowania setek niewinnych dzieci, kobiet i mężczyzn. Natomiast wykołajenie pociągów transportowego, zniszczenie ważnego strategicznie mostu odbicie aresztowanych Polaków itp. to jest sabotaż mądry i skuteczny. I choćby to pociągało za sobą śmierć i śmierć - my tych skutecznych sabotażystów powstrzymywać nie będziemy. Jest wojna: nie jakaś tam, nie czyjaś tam wojna - lecz wojna polsko-niemiecka. Widmo ofiar nie powstrzyma nas od naszego wojennego zadania: Szkodzenia wrogowi dostępnymi nam dziś środkami, dezorganizowanie jego tyłów, podważania jego mocy wojennej. Jednak wszyscy którzy decydują się na taki czy inny akt sabotażu muszą zastanowić się poważnie, czy dany akt jest mądry i skuteczny, czy też głupi i bezcelowy, czy przynosi szkodę wrogowi, czy tylko powoduje rozlew polskiej krwi.

2. Powieszani i rozstrzelani są to nasi bracia, niekiedy więźniowie polityczni, częściej chwyceni przypadkowo zakładnicy, ludzie zupełnie niewinni.

Dlatego stwierdzamy:  
Polacy i Polki sponiewierani przez śmierć potworną na szubienicach, to nie tylko ofiary i męczennicy - to także symbole walki Narodu, to najświętsze drogowskazy ku Polsce Zwycięskiej, to ludzie którzy swą śmiercią rozpromienia i zahartują serca milionów. Śmierć ich i mgła, ma swą cenę i wagę. Cenę i wagę nieprzemijającą. Mimo iż najdzikszy terror niemiecki nawiedził i nawiedzi jeszcze tys. rodzin polskich ciężką żałobą Narodu Polskiego trwa i wyciąga. Nie złamany, zdecydowany, gotowy. Nie wzruszenie pewny, że chwila odwetu jest bliska.

Tur---

Wiadomościom z frontów.  
/ do dnia 15. III. 44. /

Front wschodni. Punkt ciężkości sowieckiej ofensywy przesunął się z północy na południe. Od ujścia Dniepru aż po Tarnopol Niemcy nie przetrzymali. Armie sowieckie wbijają klin po klinie w sowieckiej.

Rozpoczęcie wielkich działań rosyjskich w okresie wiosennych roztopów pokrzyżowało założenie działań strategicznych Niemców, którzy spodziewali się, iż w tym właśnie okresie uda im się skrócić front i część dywizji przerzucić na zachód, a później po odparciu inwazji aljanckiej na Europę ponownie ruszą na wschód. Tymczasem front nie tylko nie jest skrócony, ale wydłuża się i grozi mu całkowite rozbicie w rejonie Karpat, a tym samym wywalenie szerokiej bramy do Rumunii i na Bałkany. Armia sowiecka uderzająca z rejonu Szepletówki przerwała na odcinku kilkudziesięciu km. linię kolejową Lwów - Odessa między Płoskirowem a Tarnopolem. Zajęty został Zbaraż, Skalać, w samym zaś Tarnopolu toczą się od kilku dni ciężkie walki uliczne. Płoskirow i Winnica są poważnie zagrożone. Armia marszałka Koniewa po zajęciu Humania dotarła i sforsowała w wielu punktach rzekę Boh na zachód od Perwomajska. Obecnie zaś koncentruje swe siły na lewym brzegu Bohu do następnego uderzenia.



46



Nr. 23/62.

ORLE CIOSY

Str. 4-ta.

Natarcie z rejonu Kirowgradu rozwija się pomyślnie w kierunku Nowoukraiński. Armia gen. Malinowskiego niespodziewanym uderzeniem zajęła w dniu 13. III. wielki port zbożowy u ujścia Dniepru - Chersoń. Daje to nowe możliwości do uderzenia na Nikołajew, na który uderzają rosjanie dwoma kolumnami: jedna wzdłuż rzeki Ingul, druga z północno-wschodu i o 30km od miasta. Na wielu odcinkach odwrót niemiecki przemienia się w bezładną ucieczkę. Wojska niemieckie porzucają całe kolumny czołgów, samochodów i baterie dział. Na froncie Narwy działania wojenne osłabły. Przeciwnatarcia niemieckie zostały odparte. Natomiast na dalekiej północy w rejonie Murmańska bolszewicy koncentrują znaczne siły przeciw wojskom niemieckim w Finlandii.

**Front południowy.** Na wszystkich trzech frontach włoskich działania wojenne ograniczają się do działań patroli. Wysłuki marsz. Kesselringa, których celem było zlikwidowanie przyczółka alianckiego pod Ancio i Nettuno spełzły na niczym. Jedyne lotnictwo przeprowadza silne ataki na niemieckie zakłady przemysłowe we Włoszech na bazę morską w Tulonie. W Jugosławii w różnych punktach kraju trwają ciężkie i zacięte walki.

**Front zachodni.** Lotnictwo anglo-amerykańskie i sprzymierzone kontynuuje w dalszym ciągu ofensywę lotniczą na Niemcy. Bitwa o Berlin dochodzi do kresu. Berlin przedstawia obraz niedającego się opisać zniszczenia. Oprócz Berlina lotnictwo przeprowadziło kilka ciężkich ataków dziennych i nocnych na inne miasta niemieckie. Ładunek zrzuconych bomb na Niemcy wzrasta z tygodnia na tydzień. Sprzymierzeni postawili sobie za cel zniszczenie lotnictwa niemieckiego bądź w walkach powietrznych bądź na ziemi. W ciągu ostatniego tylko tygodnia czterysta samolotów niemieckich zostało zniszczonych w walkach powietrznych, natomiast od pierwszego stycznia br. ponad 2500 samolotów utraciło niemieckie lotnictwo ponad Europą, nie wliczając w to strat na froncie rosyjskim i strat zadanych przez ostatnie dzienne ataki lotnictwa amerykańskiego. Ostatnimi dniami myśliwce niemieckie niestają do walki z bombowcami amerykańskimi. W celu doprowadzenia do walk powietrznych Amerykanie mają zamiar zapożyczyć wcześniej mające być bombardowane obiekty.

**Różne.** W związku z pomyślnie rozwijającą się ofensywą marszałka Żukowa na froncie ukraińskim wzrosło w Rumunii wielkie zaniepokojenie. Grupa gen. rumuńskich z szefem sztabu gen. Jakobici na czele zarządała od marszałka Antonescu natychmiastowego wycofania wojsk rumuńskich z frontu wschodniego. Równocześnie jak donoszą z Ankarą były premier rumuński wyjechał na Bliski Wschód gdzie ma przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami sprzymierzonych.

- Sowiecka komisja do badania zbrodni niemieckich ogłosiła, że Niemcy zamordowali ponad dwa miliony cywilnych obywateli w Rosji.

- Włochy nawiązały stosunki dyplomatyczne z Rosją.

- Jak donoszą ze Sztokholmu, od Finlandii lada chwili należy się spodziewać ważnych decyzji.

- Ambasador jugosłowiański w Moskwie i atache wojskowy zrezygnowali ze swych stanowisk i oddali się pod rozkazy gen. Tito.

- Stany Zjednoczone zwróciły się do Irlandii o zawieszenie działalności placówek dyplomatycznych Niemiec i Japonii w Dublinie, gdyż placówki te są głównymi punktami szpiegowskimi państw osi, co w obecnej chwili, kiedy przygotowania do inwazji są tak daleko zaawansowane jest szkodliwe dla przyszłych operacji alianckich. Premier de Walera odpowiedział odmownie na żądanie Ameryki. Należy się spodziewać, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się odmową Irlandii. Równocześnie Irlandia zwróciła się do Kanady i Australii by te użyły swych wpływów, by U.S.A. wycofały swoją notę.





56  
47

Kanada i Australia odmówiły prośbie Urzędników stwierdzając, że solidaryzują się ze Stanami Zjednoczonymi i Anglią.

Z K r a j u . Nowa furja niemieckiego szturm została skierowana przeciwko społeczeństwu polskiemu. Niemcy pozwalają sobie na upust wszelkich najdzikszych instyktów, depcząc wszelkie zasady europejskiego ducha i jako zasadę postawili sobie, zniszczyć wszystkich, którzy im się przeciwstawili, bez względu czy wygrają czy też przegrają wojnę. Jak dzika, jak nie-ludzka jest tak zwana "kultura" Niemców świadczy ostatnia fala terrorku, przepływająca przez Polskę. Z wielu stron donoszą nam o masowych mordach i publicznych egzekucjach. Między innymi donoszą nam z powiatu puławskiego /gł. Kurów/, że Niemcy publicznie rozstrzelali w dniu 6. III. 48-tu Polaków /jak głosi obwieszczenie niemieckie członków Z.W.Z./ i 10-ci publicznie powiesili. Mężczyńcy wisieli przez 48 godzin.

- W obecnym sezonie wiosenny akcja niemieckich łapanek zapowiada się ostro w całej t.zw. Generalnej Gubernii. Pány wiosennej branki nie pomijają dzieci. Dzieci ponad 10 lat mają być wywożeni do robot w Niemczech. Ciężką wiosną jest przed nami. Naród nasz tak jak dotąd musi zwyciężyć niemiecką furję. Jak mamy się zachowywać i co robić wiemy. W żadnym wypadku - nie damy się.

S p r a w y p o l s k i e . Spór między Polską a Związkiem Sowieckim nie został jeszcze załagodzony. Rząd Polski wysunął projekt by kwestiję graniczną zostawić na powojnie. Rząd sowiecki w dalszym ciągu obstaje przy linii Curzona i domaga się wystąpienia z Rządu kilku osób, a na ich miejsce wprowadzenie emigrantów z Moskwy. Angielski minister lotnictwa dokonał otwarcia polskiej wystawy lotniczej w Londynie.

### Blaski i mgiełki okupacji.

### Oczy mścicieli i oczy bydląt.

Dnia tego było wletrzną. Ciała pomordowanych kołysały się jak jakieś potworne wahadła. Ciała wymęczone, w których maluje się cała męka więzień i tortur, czy otwarte. Grupki ludzi podchodziły do straszego miejsca potwornej zbrodni spełnionej przed kilkoma godzinami.

-Boże Wielki, Boże Wielki daj bym nie ujrzał tam Janka szepcze starszy pan do dwudziestokilkuletniego mężczyzny. Starszy patrzy cały czas w ziemię, nie śmie wzroku skierować ku szubienicom i dopiero gdy słyszy słowa swego, młodego towarzysza "Janka wśród nich niema" - powoli unosi czoło. Oczy patrzą przez chwilę na pohńbione ciała jakby w półprzytomnie. Wnet jednak wzrok ściężę, palce kurczą się w pięść, szczęki zwręają się z taką siłą jakby chciały znihażyć zęby. Szybkiemu, mściwemu oddechowi starszemu towarzyszy taki sam przyspieszony, mściwy oddech młodego mężczyzny. Po chwili odchodzi w kierunku gdzie zostali pochowani rozstrzelani. Gdzieś dalej idzie kobieta. Prowadzi za rękę chłopca, może dwunastoletniego. Twarze obu są blade, bez kropli krwi, a te rysy sięgające, w oczach wyraźnie widać, wstrząsające duszę naprzemian uczucie cierpienia, i zaciętość. Jeszcze kilkadziesiąt kroków - i oto szubienice. Kobieta staje, palce jej rąk ścisną do bólu dłoń chłopca: "synku patrz! To tatuś. Zmus się do patrzenia. Zapamiętaj na całe życie i nie daruj! Nie d a r u j!"

Za chwilę przychodzi nieprzytomny z rozpaczony starszy mężczyzna. Stania się na nogę chłopca, pod szubienicą pada na kolana i strasznym rozpaczy głosem powtarza jedno i te same słowa: "Synu, mój synu!". A tyle rozpaczony, bólu i cierpienia w tym jednym słowie się mieści, że nawet stojący



z boku Niemcy odwracają głowy od tego widoku.....

Z kolei idzie kilka kobiet. Któraś z nich papie: "mąż mi nawet nie ra-  
dził iść, ale nie darowałabym sobie nigdy gdybym opuściła taką okazję. Wiszą  
zupełnie jak lalki u kramarzy na odpuście." Po tych słowach głupio się  
uśmiecha do towarzyszk z swego dowcipu.

Gdzieś dalej nadchodzi dwóch mężczyzn. Jeden z nich typowy okaz kre-  
tynar: mówi do towarzysza: "Chodźliły po nocach, to dobrze im - niech dyndają"  
Przed szubienicami defiluje polska wielkość i polska nędza .....

Lenin w 1920 roku o granicach polsko-sowieckich.

Roszczenia imperjalistyczne sowieców, sięgających po nasze terytoria  
wschodnie, nader interesująco wyglądają w świetle oświadczeń Lenina, jakie  
ten składał w 1920r. a temat granic polsko-sowieckich.

Przytoczymy z tych oświadczeń jedno-dla zilustrowania metod, stosowa-  
nych w życiu sąsiedzkim narodów przez Stalina, supergenjalnego następcę swe-  
go poprzednika.

"Wiemy-mówił Lenin na I wszechrosyjskim zjeździe pracujących kozaków  
1 marca 1920r.- że największą zbrodnią było to, że Polska była podzielona  
między niemieckim, austriackim i rosyjskim kapitałem i że ten podział ska-  
żał Naród Polski na długie lata uciemiężenia, kiedy korzystanie z ojczyste-  
go języka było uważane za zbrodnię i kiedycały Naród Polski żył tylko jed-  
ną myślą - uwolnienia się od tego potulnego ucisku.

I dlatego my, rozumiejąc tę nienawiść, którą przepełnione są dusz Po-  
laków, mówimy im, że nigdy nie przekroczymy tej granicy, na której stoją  
teraz nasze wojska, aczkolwiek stoją one znacznie dalej aniżeli zamieszku-  
je ludność polska. Na tej podstawie proponujemy pokój, wiedząc, że będzie to  
otrzymia zdobycz dla Polski. Nie chcemy wojny z powodów terytorjalnych  
granic, dlatego, że chcemy wytrzebić tę przeklętą przeszłość, gdy każdy Wiel-  
korus uważany był za ciemiężcę."

Tak stawiał sprawę twórca i prorok państwa Sowietów. Dziś jego następ-  
ca, wyciągając ręce po cudzą ziemię, obłudnie krzyczy, że granica polsko-so-  
wiecka, ustalona traktatem ryskim w 1921-ym roku, została sowiećtom narzucona  
przez Polskę.

Przytoczone oświadczenie Lenina z 1920-go roku doskonale charaktery-  
zuje stalinowską obłudę i pokazuje oblicze zachłannego, sowieckiego imper-  
jalizmu we właściwym, prawdziwym świetle.

#### POKWI TOWA N I A.

Fundusz prasowy: Rudolf 360zł. Wrzos 20 zł. Zacny 50 zł. Z galka 150 zł.  
Fundusz specjalny: Z Konrada za bimber 1000 zł. Kosa 1000 zł. Na apteczkę  
w Bronisławie: Wacław 75, Henryk 105, Dąbek 55, Kamień 200,  
Michalina 50, Donia 30, Iskra 20, Kryśka 20, Jaskółka 10,  
Dewajtys 8, Siła 10, Grzesia 10, Orzeł 60, Rosiczka 10, Mewa  
10, Zima 5, Kalina 5.  
Składki członkowskie z gminy Bronisław Skrobek 150, Dąbek 90, Kuba 170.

Szczekaczka niemiecka w konfesjonale.

W Krasnymstawie w dniu 7.11. zginęła szczekaczka. Znaleziono ją w konfesjo-  
nalu - z napisem: "Zgąkaś lat cztery, wypowiadaj się teraz".

ZŁOŻ GRÓSZ NA PRACĘ KONSPIRACYJNĄ:

1292  
PISZ K. PISZ